



Dekanat Oszmiana Klasztor Dominikanów i kościół Trójcy Przenajświętszej w Oszmianie Klasztor Zakonu Braci Kaznodziejów w Oszmianie założyli Andrzej Poczubot, pisarz ziemski oszmiański i jego małżonka Dorota z Oborskich w 1667 r. Drewniany budynek został wzniesiony w północnej części placu handlowego, przy byłej ul. Żuprańskiej. Ostatni kościół pw. Trójcy Przenajświętszej został pobudowany po pożarze w 1797 r. Klasztor był przeznaczony na 12 zakonników, przy klasztorze czynna była szkoła na 10 uczniów.

W historii świątyni pamiętną tragiczną datą jest 15 kwietnia 1831 r., kiedy to rosyjscy żołnierze po starciu z powstańcami zabili w mieście około 500 mieszkańców, chowających się w kościele, w tym także dzieci i kobiety. † W 1850 r. klasztor zlikwidowano, ostatnim przeorem dominikanów był ks. Piotr Orzechowski. W 1872 r. budynek kościoła został rozebrany (w tym miejscu pobudowano cerkiew prawosławną) i, dzięki staraniom oszmiańskiego burmistrza Eliasza Wysockiego i dziekana ks. Kazimierza Sajkowskiego, przeniesiony na cmentarz katolicki jako kaplica. Cmentarna kaplica została poświęcona pw. Najświętszej Maryi Panny. Kaplica w stylu klasycyzmu była prostokątną w planie świątynią, składającą się z modlitewnej sali, niemalże kwadratowego prezbiterium i dwu zakrystii, przykryta była ogólnym dachem dwuspadowym. Fasada główna poznaczona była czterokolumnowym portykiem. Za czasów sowieckich kaplica była zamknięta i z czasem pozostały po niej tylko ruiny. Lecz w maju 2004 r. rozpoczęła się jej renowacja.

Klasztor Franciszkanów i kościół Wniebowzięcia NMP Początkowo klasztor Ojców Franciszkanów był założony w Oszmianie jeszcze w końcu XIV w. Ale już na początku XV w. klasztor został skasowany. Powtórnie, w 1505 r. klasztor Franciszkanów ufundował król Polski i wielki książę litewski Aleksander Jagiellończyk. Zakonnicy osiedlili się na swoim starym miejscu, w Oszmianie Starej, która obecnie, dzięki zakonnikom, nosi nazwę Franciszkanie. Kościół tego zgromadzenia został poświęcony pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Klasztor przeznaczony był na 5 mnichów.

Prawdopodobnie, początkowo cały kompleks był drewniany, lecz w pierwszej połowie XVII w. kościół był już pobudowany z kamienia, ponieważ, jak świadczą źródła archiwalne, w 1655 r. wojska ruskie całkowicie zniszczyły klasztor, pozostały tylko ruiny kościoła. W 1812 r., podczas wojny, klasztor został spalony. W 1822 r., łącząc w sobie starożytne ruiny, nad miejskim przedmieściem Oszmiana Stara, czyli Franciszkanami, wznosił się nowy kościół w stylu klasycyzmu. Mnisi pobudowali go z cegły, otynkowana była tylko fasada główna z czterokolumnowym doryckim portykiem. Świątynia była jednonawowa z trzysięciennym

prezbiterium (z zaokrąglonymi zewnętrznymi kątami), które pozostało jeszcze od poprzedniego kościoła. Do fasady północnej (dlatego nie było tu okien) dobudowano dwupoziomą zakrystię (nie jest wykluczone, że także korpus klasztorny). Przykrywały świątynię sklepienia cylindryczne z rozszalowaniem nad prostokątnymi oknami, nad wejściem znajdował się chór na dwóch podporach. Prawdopodobnie, kościół nie miał wieży, tylko nad dwuspadowym dachem w części ołtarzowej wznosiła się sygnaturka. Przed kościołem po stronie lewej pobudowano kamienną dzwonnice. Do 1830 r. mnisi obsługiwali własną kapelanię w Horodnikach.

W 1832 r. klasztor został zamknięty (ostatnim gwardianem był ks. Cworowski), kościół przerobiono na magazyn broni, ostatnie budowle rozebrano. Według innych źródeł klasztor został zamknięty dopiero po powstaniu 1863-1864 r.

Po II wojnie światowej kompleks został ponownie zniszczony, obecnie są tylko jego ruiny. Niedawno na górze nad przedmieściem zostały ustawione drewniane krzyże.